

Solidarność

POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ



INFORMATOR

Rok II

Gliwice, 30 kwietnia 1981

Nr 22/34/

WKRÓTCE WYBORY WŁADZ UCZELNI

Termin wyborów się zbliża i coraz jaskrawiej widać skutki wieloletniej, przemyślanej polityki kadrowej na Politechnice Śląskiej. Wśród profesorów i docentów wyróżniają się dwie przeciwstawne grupy. W pierwszej są ci, których na pewno nie wybierzemy, a w drugiej ci, którzy nie chcą wchodzić w "to bagno".

Instytutami, Wydziałami, Uczelnią nie mogą kierować ludzie przypadkowi. Zwracamy się więc z apelem do Profesorów cieszących się najwyższym autorytetem, by nie usuwali się w cień w chwili, gdy zabłysła nadzieja wyciągnięcia nauki polskiej z marazmu i biurokratycznych ograniczeń.

Zwracamy się do uczonych młodszego pokolenia, by choć na jedną kadencję złożyli ofiarę ze swojego osobistego naukowego rozwoju. W Waszych rękach - przyszłość Politechniki, nasze nadzieje i zaufanie

Redakcja

PRACE KOMISJI REKTORSKIEJ

(25.04.81) W poniedziałek, 27.04.81, wznowi obrady Komisja Rektorska d/s Ordynacji Wyborczej, złożona z przedstawicieli "Solidarność" (3 głosy), ZNP (2 gł.), PZPR (2 gł.), studentów (3 gł.). Przerwę świąteczną wykorzystano w "Solidarność" na dodatkowe dyskusje (w gronie III Podkomisji KZ). Ostateczny projekt ordynacji zatwierdzi Senat w dniu 4.05.81.

Ordynacja obejmuje wybory Rektora i Dziekanów, Prorektorów i Prodziekanów. Te "jednoosobowe organy szkoły" mają być wybrane do 15.06.81. Przebieg wyborów będzie zbliżony do wyborów w Pol. Warszawskiej, przy innych proporcjach poszczególnych grup pracowniczych i studentów w Zgromadzeniach Wyborczych. Kilka kwestii technicznych pozostało jeszcze do rozstrzygnięcia, m.in. kontrowersyjna sprawa podziału procentowego mandatów.

Nawiasem mówiąc, Komisja proponowała zatwierdzenie ordynacji przez Senat już w dniu 30.04.81, a nie 4.05.81. Być może jednak, obecny Senat nie uważa tej sprawy za zbyt pilną.

W dalszej kolejności Komisja zajmie się prawdopodobnie kwestią wyborów Dyrektorów Instytutów i reprezentantów do ciał kolegialnych. (mk)

Kronika związkowa

1. Koło NSZZ Solidarność Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości w Poznaniu zorganizowały w dniu 4 kwietnia br. konferencję na temat "Praworządność w wymiarze sprawiedliwości". W konferencji wzięli udział w charakterze obserwatorów przedstawiciele MKZ-ów z Poznania, Krakowa i Wałbrzycha. Zebrani wysunęli votum nieufności w stosunku do prokuratora generalnego L. Czubińskiego i ministra sprawiedliwości J. Bafii.
2. Ponad dwie godziny trwały rozmowy przedstawicieli gdańskiego MKZ-u z władzami województwa gdańskiego w dniu 6 kwietnia br. Uzgodniono konieczność współdziałania w sprawach ochrony środowiska naturalnego, przede wszystkim Żuław, Zatoki Gdańskiej i innych obszarów poważnie zagrożonych zanieczyszczeniem bądź dewastacją. Wojewoda gdański wyraził zgodę na powiększenie o 50 % dotychczasowej objętości rubryki "Samorządność" w "Dzienniku Bałtyckim". Delegacja "Solidarność" zażądała wznowienia miesięcznika "Punkt" nr 12/80, poświęconego strajkom sierpniowym na Wybrzeżu, domagając się dodatkowego nakładu w wysokości 30 tys. egz. Przypominamy, że nr 12/80 "Punktu" został wydany w nakładzie 10 tys. egz. i jest obecnie nadal jedynym w miarę pełnym opracowaniem wydarzeń sierpniowych.
3. 23 kwietnia odbyła się w Warszawie konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, grupy roboczej KKP NSZZ "Solidarność" d/s więźniów politycznych oraz rodzin osób więzionych.
4. 10 kwietnia odbył się we Wrocławiu Zjazd Krajowego Komitetu Założycielskiego Sekcji Zawodowej Radców Prawnych Zrzeszonych w NSZZ "Solidarność", w którym udział wzięły delegacje prawników z 16 MKZ-ów.
5. 9 kwietnia w Gorlicach zakończono rozmowy pracowników przemysłu drzewnego zrzeszonych w "Solidarność" z Komisją Resortową. Podporządkowując się zaleceniom KKP drzewiarze podpisali kompromisowe porozumienie i powołał zespół do dalszych rozmów z rządem. Tym samym zażegnana została groźba strajku w przemyśle drzewnym.
5. Nadal ze zmiennymi wynikami trwają negocjacje pomiędzy KKK Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" a kierownictwem MOiW, dotyczące nauczania języków obcych, wychowania przedszkolnego, nauczania początkowego oraz oceny realizacji Porozumienia Gdańskiego pomiędzy nauczycielami a MOiW z dnia 17.11.1980 r.

Z zagranicy

"New York Times" z dnia 11 marca podał informację, że St. Barańczak, J. Woźniakowski, S. Kisielewski i T. Mazowiecki otrzymali paszporty umożliwiające im wyjazdy zagraniczne. Na St. Barańczaka od 2 lat czeka katedra Harvard University w Bostonie. Z okazji wydania mu paszportu rektor tego Uniwersytetu wyraził nadzieję iż Barańczak wkrótce przybędzie do Bostonu, aby rozpocząć wykłady.

Agencja TASS w dniu 13 marca pisze o KPN: "Głęboka konspiracja, własna służba wywiadowcza, kurierzy zagraniczni, zorganizowany system przygotowania i przekazywania oszczerczych materiałów do dywersyjnej rozgłoszania "Wolna Europa" - to tylko niektóre metody w arsenale KPN".

Japońskie koła rządowe podały, iż Japonia zamierza powiększyć o 30 mln dolarów swą pomoc dla Polski.

Agencja AP podała, że w drodze do Polski znajduje się amerykański statek, wynajęty przez organizację "Polish-American Congress", wiozący 27 200 kg żywności. Dystrybucją darów zajmie się Episkopat Polski.

W Londynie powstała organizacja "Polish Solidarity Campaign".

Komisja EWG wystąpiła w kwietniu z kolejną propozycją pomocy żywnościowej dla Polski. Polska będzie mogła zakupić 50 tys. ton ryżu po cenach subsydiowanych. Wartość pomocy wyniesie ok. 3 mln funtów.

Z kraju

"Solidarność" rolnikom

W wolną sobotę 11 kwietnia organizacje "Solidarność" w wielu zakładach przemysłowych pracowały na rzecz rolników indywidualnych. Członkowie NSZZ "Solidarność" Zakładów Metalurgicznych w Kutnie podjęli produkcję odlewów potrzebnych do maszyn i narzędzi rolniczych.

Z inicjatywy "Solidarność" w Fabryce Aparatury i Urządzeń Komunalnych POWOGAZ w Pile wyprodukowano dla WKZ NSZZ RI "Solidarność" w Rzeszowie 91 sztuk przetrzesaarek widłowych wartości ok. 7 tys. zł sztuka, oraz znaczną ilość innych drobnych narzędzi i urządzeń do produkcji rolnej. WKZ NSZZ RI "Solidarność" w Rzeszowie apeluje za pośrednictwem naszego "Informatora" o rozpowszechnienie tej inicjatywy.

13 kwietnia - w 41 symboliczną rocznicę mordu katyńskiego - na warszawskich Powązkach o godz. 17 koło kwatery AK odbyła się uroczystość ku czci pomordowanych oficerów Wojska Polskiego, zorganizowana przez Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Uroczystość ta zgromadziła ponad 3 tys. osób. Uczestnik ROPCio Andrzej Czuma w wygłoszonym przemówieniu powiedział m.in. abyśmy nie czuli nienawiści do morderców i aby to chrześcijańskie uczucie dodało nam siły w walce o wolność i niepodległość. Wspólnie odmówiono modlitwy, a następnie odśpiewano "Jeszcze Polska", "Boże coś Polskę" i "Rotę". ROPCio i jego sympatycy postawili brzozyowy krzyż, u stóp którego złożono ziemię i ruski z grobów Katynia. Wieńce i kwiaty złożyli uczestnicy ROPCio RMP z Siedlec i Warszawy, studenci AM, a także liczni mieszkańcy Warszawy.

Z Krakowa

Za "Gazetą Krakowską" nr 73/10166/ z dnia 10,11,12.IV.1981 r.

Oświadczenie Episkopatu

Sekretarz Episkopatu został upoważniony do oświadczenia, że metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski, podtrzymując uprzednie decyzje kardynała Adama Stefana Sapiehy i kardynała Karola Wojtyły oraz jego Kapituły Metropolitalnej, wyraża gotowość przyjęcia i umieszczenia w podziemiach katedry wawelskiej prochów generała Władysława Sikorskiego, premiera rządu polskiego i naczelnego wodza Polskich Sił Zbrojnych w latach 1939-43.

Pan Cogito

Dnia 11 kwietnia 1981 roku o godz. 21,30 w sali im. Heleny Modrzejewskiej w Starym Teatrze Jej imienia odbędzie się premiera przedstawienia zbudowanego z poezji Zbigniewa Herberta pt. "Powrót pana Cogito"

Nabożeństwa w zakładach karnych

Realizując porozumienie gdańskie, zakłady karne w całym kraju objęte zostały opieką duszpasterską. W południowej Polsce i Krakowie opiekę tę pełnić będzie - w porozumieniu z władzami penitencjarnymi - kapelan Garnizonu Krakowskiego oraz księża pracujący w parafiach, na terenie których znajdują się zakłady karne. Działalność ta nie będzie obejmować - z oczywistych powodów - aresztów śledczych, gdyż ich regulamin wyklucza, co jest zrozumiałe, możliwość kontaktów więźniów między sobą. Mogłoby to niekorzystnie wpłynąć na przebieg prowadzonego śledztwa. Wszyscy więźniowie jednak już od stycznia mogą słuchać mszy transmitowanej przez radio.

W najbliższą niedzielę pierwsze nabożeństwa odbędą się m.in. w Zakładzie Karnym w Ruszycy oraz w Zakładzie Karnym przy ul. Czarnieckiego w Krakowie. Więźniowie będą mogli przystąpić do spowiedzi i komunii św.

Sesja naukowa poświęcona papieżowi.

Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego podjął jednomyślną uchwałę w sprawie wystąpienia do papieża Jana Pawła II z pismem, w którym podkreśla silne i serdeczne więzy łączące papieża z jagiellońską wszechnicą. Senat wyraził również pragnienie zorganizowania w roku 1982 międzynarodowej sesji naukowej, poświęconej twórczości Karola Wojtyły - studenta Wydziału Filozoficznego i Teologicznego oraz doktora i docenta teologii Almae Matris Jagiellonicae, arcybiskupa metropolity krakowskiego, a obecnie głowy Kościoła rzymsko-katolickiego.

Ze szkół wyższych

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" i Muzeum Uniwersytetu Śląskiego zorganizowały w gmachu Wydziału Nauk Społecznych w Katowicach, ul. Bankowa 11, wystawę "Solidarność" - Dokumenty, fotografie, nagrania dźwiękowe z lat 1956-1981.

11 kwietnia Zgromadzenie Wyborcze Politechniki Warszawskiej, składające się z przedstawicieli wszystkich grup pracowniczych i studentów dekonowało wyboru nowego Rektora. Został nim prof. Władysław Findeisen, światowej sławy specjalista w dziedzinie automatyki, bezpartyjny, członek "Solidarności". W podobny sposób jesienią zeszłego roku wybrany został Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Samsonowicz.

11 kwietnia obradowała w Warszawie Krajowa Komisja Koordynacyjna NZZ. Ustalono stanowisko na rozmowy z min. Górskim, które dotyczyć będą m.in. sprawy więźniów politycznych i represji wobec studentów. L. Przysiężny /P.G./ i M. Gugulski /UW/ zostali upoważnieni do reprezentowania NZZ wobec KKP "Solidarności" jeżeli KKP wyrazi zgodę - do pełnienia funkcji obserwatorów przy KKP.

Z regionu Śląska i Zagłębia

Prezydium Zarządu Regionalnego Śląska i Zagłębia NSZZ "Solidarność" wydało oświadczenie w sprawie nielegalnych organizacji, bezprawnie posługujących się w nazwie członem "...NSZZ Solidarność" Pełny tekst oświadczenia publikujemy w dziale "Dokumentów" w następnym numerze.

- Na terenie województwa katowickiego rozpowszechniane są od początku kwietnia pornograficzne ulotki szkalujące członków MKZ Katowice i MKR Jastrzębie podpisane "Ruch Odnowy NSZZ Solidarność". Ulotki szkalujące A. Rozpłochowskiego były kolportowane również na terenie Konina i woj. konińskiego. A. Rozpłochowskiego i jego współpracowników oskarża się o to, iż będąc agentami UB "popychają" KKP i społeczeństwo do strajku generalnego wbrew stanowisku L. Wałęsy".

Z naszej uczelni

W cyklu wykładów organizowanych przez Górnośląską Wszechnicę NZZ i NSZZ "Solidarność" na Politechnice Śląskiej gościli w kwietniu:

1. Prof. dr hab. Bronisław Geremek, doradca KKP NSZZ "Solidarność", pracownik naukowy Instytutu Historii PAN w Warszawie, członek Towarzystwa Kursów Naukowych, wygłosił w dniu 16.04.br. wykład pt. "Solidarność wobec kryzysu".
2. Prof. dr hab. Leszek Nowak, filozof, pracownik Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wygłosił w dniu 8.04.br. wykład na temat uwarunkowań socjalizmu
3. Doc. dr Ryszard Bugaj, ekspert KKP oraz Zarządu Regionu Mazowsze, w dniu 22.04.br. mówił na temat programu NSZZ "Solidarność" i stosunku "Solidarności" wobec kryzysu.

Wykłady powyższe zarejestrowaliśmy na taśmach magnetofonowych.

Podkomisja d/s Informacji i Propagandy przygotowuje do udostępnienia członkom naszego Związku bibliotekę zawierającą publikacje związkowe /biuletyny, Informatory, itd/ wydawane przez MKZ-y i zakłady pracy. O terminie otwarcia czytelnik poinformujemy naszych Czytelników za pośrednictwem "Informatora".

KOMUNIKAT

Zespół dokumentacyjny "Polska dziś" Instytutu Historii PAN za pośrednictwem naszego "Informatora" zwraca się do członków związku z prośbą o rozpropagowanie akcji zbierania dokumentów dnia dzisiejszego.

TO MUSI DOBRZE DZIAŁAĆ
czyli

rozmowa z Urszulą Mizią, koordynatorem podkomisji IV,
d/s pracowniczych i socjalnych KZ NSZZ Solidarność
Politechniki Śląskiej

- MFP: Dlaczego zdecydowała się Pani do koordynowania prac tej właśnie podkomisji, co Panią skłoniło do wzięcia sobie na głowę takiego uciążliwego obowiązku?
- UM: Trudno powiedzieć, że to ja się zdecydowałam, po prostu to wynikało z podziału funkcji wśród członków Prezydium Komisji Zakładowej. Inni nadawali się lepiej do spraw związanych z uczelnią czy organizacją, jak np. kol. Rutkowska czy Grochowska, a ta podkomisji po prostu była do wzięcia, a ponieważ ktoś to musi robić, i musi to być ktoś z Prezydium więc się zdecydowałam.
- MFP: Czy ma Pani jakieś doświadczenie w takiej działalności, na przykład w ZNP?
- UM: Nie, nigdy nie działałam w związkach zawodowych, również w ZNP, zresztą nie lubiłabym pracy, która nie dawałaby wyraźnych efektów. Pracowałam w towarzystwach naukowych, w sporcie, ale były to zajęcia raczej przypadkowe i jak widać całkowicie nie związane z zakresem mojej obecnej działalności.
- MFP: Jaka jest struktura tej podkomisji, czym ona się zajmuje? Nazwa trochę wyjaśnia, ale chyba nie wszystko...
- UM: Tak, nazwa nie wyjaśnia pełnej skali zainteresowań podkomisji. Do tej podkomisji należą wszystkie sprawy osobowe pracowników, na pierwszym miejscu postawiliśmy sprawy płacy i pracy, są to sprawy związane z przyjęciami do pracy, zwolnieniami, z przebiegiem pracy, wynagrodzeniem. Tych spraw jest obecnie najwięcej. Są to sprawy, które wymagają szybkiego załatwienia, szybkiej interwencji i są sprawami najistotniejszymi z punktu widzenia naszych członków. Staramy się to robić jak najsprawniej, choć w tej chwili zajmuje się tym tylko jeden członek Komisji Zakładowej, kol. Skoplak.
- MFP: Ilu członków, czy raczej działaczy pracuje w tej podkomisji?
- UM: Właściwie członków jest niewielu, poza tym działem, który zajmuje się sprawami socjalnymi. Jak wiadomo sprawami socjalnymi zajmuje się Rada Koordynacyjna Komisji Pracowniczych, w której skład wchodzi przedstawiciele ZNP i "Solidarności", ponieważ one dotyczą wszystkich pracowników uczelni. Ta część działalności, obejmująca sprawy socjalne pracowników realizowana jest przez kilkanaście komisji, dokładnie dwanaście, to są komisje: bytowa, d/s dzieci i młodzieży, kobiet pracujących, turystyczna, czasów, sportu, kultury, opieki społecznej i inne; one powinny być znane z ogłoszeń... Ostatnio utworzona została nowa komisja do spraw ogródków działkowych. Ponadto do tej działalności należy zaliczyć jeszcze jedną komisję, która nie działa jednak w ramach Komisji Porozumiewawczej ZNP-Solidarność, jest to Komisja Mieszkaniowa. Ostatnio były długie dyskusje na ten temat, były pewne zacięcia w związku z jej działalnością. Pracownicy uczelni wysunęli bowiem w postulatach, aby Komisja Mieszkaniowa była organem wybieralnym, posiadającym głos decydujący, a nie doradczy. To nie było akceptowane ze strony ZNP, dopiero ostatnie rozmowy naszego Przewodniczącego, kol. Żelińskiego, z Rektorem w obecności Prezesa ZNP zdecydowały, że prace Komisji Mieszkaniowej ruszyły. Jest ona obecnie organem o głosie decydującym, a nie ciałem doradczym Rektora, ale nie pochodzi z wyboru, na to po prostu nie było czasu, gdyż trzeba było natychmiast działać, chociaż o. roszczał mieszkań, jakie uczelnia otrzymała w budynku przy ulicy Kochanowskiego. Mamy zamiar przeprowadzić na Uczelni wybory powszechne do Komisji Mieszkaniowej, coś w rodzaju referendum, gdyż w obecnej formie ma ona pracować tylko do końca czerwca.
- MFP: A więc podsumujmy, ilu członków "Solidarności" jest zaangażowanych w działalność socjalnej...
- UM: Dobrze, więc tak: Komisja d/s pracowniczych pod kierunkiem Rity Rósałowskiej, członka Komisji Zakładowej, tam z naszej strony są również cztery inne osoby; poza tym w każdej z komisji, które wymieniam, jest co najmniej jedna lub dwie osoby ze strony "Solidarności", dalej Komisja

Mieszkańcowa, gdzie mamy pięciu przedstawicieli, dalej sprawy pracy i płacy - tym zajmują się dwie osoby, głównie kol. Skopliak, i ja mu pomagam jak mogę. Trzeba powiedzieć, że jest bardzo trudno namówić ludzi do tej pracy, bo jest to praca trudna i niewdzięczna, na przykład w zakresie warunków pracy - chodzi o sprawy BHP - ten dział jest właściwie nieobsadzony, mamy tylko jednego przedstawiciela i to pracującego w zasadzie dorywczo.

Jest jeszcze jeden dział, którego nie wymieniam, dział inwestycyjny. Był on pomyślany początkowo jako dział zajmujący się inwestycjami socjalnymi, ale ponieważ sprawy te wiążą się ściśle z warunkami pracy, zdecydowaliśmy, że wejdzie on w zakres obowiązków tych ludzi, którzy zajmują się inwestycjami w sensie ogólnym, to jest wszelkimi inwestycjami prowadzonymi na Politechnice Śląskiej, zarówno budownictwem mieszkaniowym, jak i inwestycjami dla poszczególnych wydziałów i jednostek uczelni.

MFP: Z tego co Pani powiedziała wynika, że brakuje ludzi, brakuje chętnych do pracy ze strony "Solidarności". Czy wobec tego może Pani powiedzieć, w jaki sposób odbywa się "pozyskiwanie" ludzi do pracy w podkomisji?

UM: Pierwszy nabór do podkomisji odbył się na pierwszym posiedzeniu Komisji Zakładowej, wtedy zgłosili się członkowie Komisji Zakładowej.

MFP: ...a pozostali?

UM: Zwracałam się osobiście do ludzi, których znałam, którzy moim zdaniem mogliby się podjąć pewnych prac, ci z kolei zwracali się do dalszych osób... W poszczególnych komisjach socjalnych pracują też ludzie, którzy tam wcześniej działali i przeszli do "Solidarności" jesienią ubiegłego roku. Te komisje są w zasadzie obsadzone. Natomiast moim zdaniem trzeba bezwzględnie stworzyć silną sekcję d/s BHP, tu czeka nas mnóstwo pracy z uwagi na warunki, w jakich pracują ludzie w gmachu Wydziału IS, w obu starych gmachach chemii. Wiele stanowisk pracy kwalifikowałoby się do zamknięcia, właściwie cały Wydział IS należałoby zamknąć. Ludzie pracują w warunkach niezgodnych z wymaganiami, bo nie zdają sobie z tego sprawy, bo chcą dojść do doktoratów... ale tego stanu nic nie usprawiedliwia.

MFP: Czy oprócz tej akcji werbowania chętnych do współpracy poprzez członków Komisji Zakładowej nie należałoby się zwrócić do członków związku z jeszcze jednym apelem o pomoc?

UM: Oczywiście, że tak, z tym że w ostatnim gorącym okresie załatwialiśmy tylko te sprawy, które należało jak najszybciej niezbędnie załatwić. Ja prosiłam kiedyś o odpowiednie ogłoszenie w naszym "Informatorze", ale to jakoś chyba się nie ukazało...

MFP: Właśnie w tej chwili to załatwiamy. Mówiąc krótko - ilu współpracowników Pani jeszcze potrzebuje?

UM: Potrzebuję chyba minimum dziesięć osób.

MFP: Sądzę, że dziesięć osób to się chyba znajdzie...

UM: Wie Pan, to nie jest tak łatwo. Nie jest łatwo znaleźć ludzi, którzy chcieliby zrezygnować z innych, ważniejszych dla nich spraw. Uważam, że jeżeli ktoś robi coś niechętnie, bez przekonania, wtedy raczej robi to źle, dlatego ja nie naciskam, może brak mi siły przekonywania...

MFP: Rozmawiałem niedawno w lokalu NZS z kilkoma działaczami ZU NZS na temat naszej współpracy. Jeden z moich rozmówców wspominał o prowadzonej przez nich akcji pomocy dzieciom w Domach Dziecka na terenie Gliwic, podawał drastyczne przykłady warunków, w jakich tam dzieci przebywają i jak są traktowane. Czy Komisja Opieki Społecznej ma swoich planach zajęcie się na przykład takimi sprawami?

UM: Nie, Komisja Opieki Społecznej zajmuje się właściwie pomocą ludziom będącym w złych warunkach, ludziom związanym z uczelnią, pracownikom i emerytom. Ogólnie mówiąc, wszystkie komisje socjalne są komisjami pracowniczymi i nie wychodzą poza sprawy związane z potrzebami pracowników. Być może, że należałoby to rozszerzyć, na przykład wystąpić z apelem do Posła Ziemi Gliwickiej, jakim jest nasz Rektor Prof. Nawrocki. Jest zresztą taka jedna nagląca sprawa - mleko dla pracowników, właściwie nie tylko dla pracowników, w mlekiem są przecież poważne trudności i w Gliwicach i na całym Śląsku. Okazuje się, że nie mamy obecnie dostaw z województw ościennych i dalszych. Dlatego jest taki ogromny brak mleka, który urasta do rangi poważnego problemu zwłaszcza u ludzi mających małe dzieci. Komisja Opieki Społecznej przygotowuje pismo do Posła Prof. Nawrockiego z wnioskiem, aby wystąpił z odpowiednią interpelacją w Sejmie.

- UM:** W mojej podkomisji jest jeszcze prowadzona ogromna praca związana z Komisją d/s wniosków i postulatów, trwająca już kilka miesięcy. Jako członek Prezydium biorę w niej również udział, wiem dobrze jaki to jest ogromny wysiłek.
- MFP:** Słyszę się często poglądy, że Komisja d/s postulatów właściwie niczego nie potrafiła załatwić. Czy w związku z tym nie odczuwa Pani tej działalności jako straty czasu?
- UM:** Częściowo tak, ale wydaje mi się, że musiała taka komisja powstać i pracować. Postulatów było ponad 1200, to jest 200 stron maszynopisu. Ta praca pozwoliła nam zapoznać się z całokształtem spraw, które nurtują naszych pracowników. Wiem, że większość pracowników patrzących z zewnątrz na pracę komisji d/s postulatów ocenia jej działalność poprzez pryzmat tych najbardziej widowiskowych problemów jakimi są sprawy domu wypoczynkowego w Wiśle-Bukowej czy willi przy ulicy Kaszubskiej. Te dwie sprawy rsztują na ocenę efektów działania. Było jednak wiele innych spraw, w różnych blokach tematycznych. Te sprawy zostały uporządkowane, część z nich została przekazana przez Komisję Rektorską do załatwienia przez ministerstwo czy inne jednostki wyższego szczebla.
- MFP:** Czy komisja d/s postulatów i wniosków wpływa w jakikolwiek sposób na władze rektorskie, aby egzekwowały one od jednostek nadrzędnych rozpatrzenia i załatwienia przekazanych postulatów?
- UM:** Nie, jedyną obecnie formą naszego nacisku na władze uczelni jest sprawozdanie, czy wnioski i postulaty zostały wysłane czy nie. Większość przekazanych wyżej spraw wymaga bowiem uregulowania w skali ogólnokrajowej i tu na sposób postępowania w skali centralnej nie mamy wpływu. Jest jednak szereg spraw, które były do załatwienia na poziomie uczelni, a które nie zostały dotychczas załatwione. Na podstawie analizy wszystkich wspólnych komunikatów sporządziliśmy pismo do JM Rektora z prośbą o wyjaśnienie. Takie pismo zostało wysłane, oczekujemy na odpowiedź Rektora. Podobnie komisja postulatów zbiera opinie kół o sposobie załatwiania wniosków i postulatów kierowanych do dyrektorów poszczególnych instytutów, do władz wydziałów i innych jednostek. Wszystkie opinie kół będą przeanalizowane i podejmiemy wtedy odpowiednie decyzje, już na szczeblu Komisji Zakładowej.
- MFP:** Podkomisja działa dopiero dwa miesiące. Jak Pani ocenia ten okres, czy praca podkomisji jako całości rokuje dobre nadzieje na przyszłość?
- UM:** Nie można tak mówić, że rokuje dobre nadzieje. To po prostu musi dobrze działać. Jeszcze nie wszystko jest całkowicie zorganizowane, bo po pierwsze brak jest ludzi, po drugie podkomisji potrzebne jest szkolenie zwłaszcza w sprawach pracy i płacy. Szkolenie takie obiecał nam przeprowadzić nasz Społeczny Inspektor Pracy, z którego wiedzy i rad często korzystamy. Odbyło się też jedno szkolenie organizowane przez MKZ w Katowicach, dotyczące ochrony prawnej warunków pracy. Jakości pracy podkomisji nie chciałabym oceniać, oceniają ją codziennie nasi członkowie.
- MFP:** Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Gliwice, 2.04.81

Rozmawiał: Mieczysław F.Pazdur

Jako uzupełnienie powyższej rozmowy przedstawiamy Czytelnikom pełny skład Podkomisji IV

Redakcja

IV. Podkomisja d/s pracowniczych i socjalnych

Zespoły:

IV.1. Praca i płace /Zb.Skoplak, W.Bąkowski/

IV.2. Warunki pracy- BHP /B.Patyńska, K.Kłosek/

IV.3. Sprawy socjalne - komisje pracownicze

IV.4. Komisja d/s wniosków i postulatów pracowniczych /przew.A.Bluszcz, członkowie: J.Bruski, A.Flisowski, St.Kempny, U.Mizia, D.Oskędra, J.Szymkiewicz, K.Turkiewicz, A.Wawrzynek/

ad.IV.3.

Rada Koordynacyjna Komisji Pracowniczych /przew.R.Różałowska, członkowie: H.Górniak, M.Nosiła, E.Soerich, K.Suchorab/.

Komisje pracownicze:

- IV.3.1. d/s bytowych -/M.Janiczek, H.Kolmer/
- IV.3.2. d/s dzieci i młodzieży /A.Król, K.Hareźlak, A.Ziębik/
- IV.3.3. inwestycyjna /R.Wilk/
- IV.3.4. kobiet /H.Kolmer/
- IV.3.5. kultury /M.Nosiła, B.Witkowska/
- IV.3.6. opieki społecznej /H.Dutkiewicz, B.Gwiżdż, H.Kuryło/
- IV.3.7. sportu /A.Burghardt, A.Klimpel, A.Korczak, R.Fronczek, Z.Konopka, St.Kopeć, P.Skuškwiewicz, G.Tumułka, T.Uss, St.Woźek/
- IV.3.8. turystyki /E.Cichowski, H.Górniak, K.Wojciechowski/
- IV.3.9. sportu /St.Grochowski, M.Roczniak/
- IV.3.10. zdrowia /M.Bortliczek, T.Walenta/
- IV.3.11. mieszkaniowa /C.Kolasa, K.Buczyńska, A.Cisowski, E.Korbiel, A.Krzesiński/
- IV.3.12. ogródków działkowych /St.Londzin/

Komisja d/s postulatów i wniosków NSZZ "Solidarność" Politechniki Śląskiej informuje:

W dniu 4.03.81 prorektor doc.dr inż. Wojciech Sitko - przewodniczący Komisji Rektorskiej d/s postulatów - poinformował członków Komisji Związkowych o złożonej i przyjętej przez JM Rektora, rezygnacji z funkcji przewodniczącego i równocześnie z członkostwa Komisji. Z dniem tym zostały zawieszone spotkania Komisji Związkowych z Komisją Rektorską. Ustalono przy tym, że zostaną one wznowione w możliwie krótkim czasie, po przekazaniu przez prorektora W.Sitko obowiązków przewodniczącego wyznaczonej przez Rektora, Prof.dr hab.inż.J.Mawrockiego, osobie.

Do dnia 16.03.81 Komisje Związkowe nie zostały poinformowane o powołaniu nowego przewodniczącego Komisji Rektorskiej. W związku z tym, po konsultacji ze swoimi władzami związkowymi, przewodniczący obu Komisji Związkowych poprosili JM Rektora o rozmowę. W czasie spotkania JM Rektor poinformował, że przewodniczącym Komisji Rektorskiej pozostał prorektor W.Sitko i w składzie Komisji nie nastąpiły żadne zmiany. Ponieważ JM Rektor nie mógł określić terminu, w którym przedstawi odpowiedź na pismo KZ NSZZ "Solidarność" zawierające pytania o stan realizacji ustaleń zawartych w Komunikatach o pracy Komisji d/s postulatów, przewodniczący Komisji Związkowych poinformowali, że oczekują tej odpowiedzi do 30.03.81 i do tego czasu zawieszają spotkania z Komisją Rektorską.

W dniu 30.03.81 przewodniczący Komisji d/s wniosków i postulatów NSZZ "Solidarność" kol. Andrzej Bluszcz spotkał się z przewodniczącym Komisji Rektorskiej prorektorem Wojciechem Sitko, który poinformował, że dalszym ciągu kompletowane są materiały do odpowiedzi na pisma Komisji Zakładowej z dnia 10.03.81 oraz 18.03.81. Ustalono, że spotkania Komisji zostaną wznowione po przesłaniu pisemnej odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji
d/s Wniosków i Postulatów
NSZZ "Solidarność"
/-/ A.Bluszcz

Adam Pawlak
Instytut Elektroniki

Gliwice, 30.03.81

SPRAWOZDANIE Z V ZJAZDU OKPN
oraz Ogólnopolskiego Spotkania Przedstawicieli Szkół Wyższych
NSZZ "Solidarność"

Dnia 28.03.1981 odbyło się w Akademii Górniczo-Rutniczej w Krakowie Ogólnopolskie Spotkanie Przedstawicieli Regionalnych Komisji Porozumiewawczych Szkół Wyższych NSZZ "Solidarność". Podstawowym celem spotkania była dyskusja nad projektem Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, przygotowanym przez komisję redakcyjną powołaną na spotkaniu Przedstawicieli Regionalnych Komisji Porozumiewawczych Szkół Wyższych w Warszawie 17-18.02.1981 r.

Doc. AMSTERDAMSKI członek w/w komisji oraz Komisji Kodyfikacyjnej stwierdził, że w obecnej postaci projekt Komisji Kodyfikacyjnej różni się zasadniczo od "Tezy do Ustawy o Szkolnictwie Wyższym" przedstawionych środowisku do dyskusji i jest on zbliżony do projektu komisji redakcyjnej "Solidarność". Projekt Komisji Kodyfikacyjnej będzie przedstawiony Ministrowi, prof. J. Górskiemu, około 8 kwietnia br.

Dziesięciu przedstawicieli "Solidarność" w Komisji Kodyfikacyjnej nie głosowało nad projektem, pozostawiając rozstrzygnięcie rozbieżnych punktów projektów "Solidarność" i Komisji Kodyfikacyjnej na spotkaniu w Krakowie. Celem dyskusji było ustalenie wspólnego stanowiska szkół wyższych wobec istotnych różnic w obu projektach. Dotyczyła ona m.in. usytuowania Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, podziału szkół wyższych na szkoły o większej i mniejszej autonomii / nie wprowadzono explicite podziału na szkoły akademickie i nieakademickie/, trybu zatwierdzania statutu uczelni, relacji stanowisk do tytułów profesorskich.

Przedstawiciel Politechniki Warszawskiej, prof. WEYHERT, stwierdził, że pierwotne opracowanie /"Tezy do Ustawy"/ Komisji Kodyfikacyjnej należy zdecydowanie odrzucić z uwagi na podstawowy błąd, jaki ono zdaniem profesora zawiera. Polega on na wadliwym rozdziale kompetencji pomiędzy Radą a Ministrem. Na spotkaniu ogłoszono również wyniki ogólnopolskiej ankiety w sprawie nowej Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Przedstawiciele "Solidarność" w Komisji Kodyfikacyjnej raz jeszcze podkreślili, że nie ma zasadniczych rozbieżności pomiędzy wynikami ankiety a projektem Komisji Kodyfikacyjnej.

X I X

W niedzielę 29 marca br. odbył się w AGH V Zjazd OKPN NSZZ "Solidarność" Zasadniczymi punktami wchodzącymi w skład porządku obrad były:

- a/ projekt uchwały Rady Ministrów o finansowaniu nauki,
- b/ porozumienie z MNSzWiF w sprawie skracania czasu pracy,
- c/ stanowisko ZNP w sprawie podziału majątku oraz dostępu członków NSZZ "Solidarność" do nauczycielskich sanatoriów i domów wczasowych.

Zjazd upoważnił doc. AMSTERDAMSKIEGO do przedstawienia na forum KKP projektu Ustawy o Szkolnictwie Wyższym.

Ustalono, że kolejny VI Zjazd OKPN odbędzie się 9-10 maja w Wrocławiu. Politechnikę Śląską na V Zjeździe OKPN reprezentowali prof. T. Zagajewski jako mandatariusz GKPN oraz niżej podpisany, jako przedstawiciel KZ NSZZ "Solidarność" Politechniki Śląskiej.

/-/ Adam Pawlak

3 kwietnia 1981 roku

Do Krajowej Komisji Porozumiewawczej, do Międzyzakładowych Komitetów Założycielskich w regionach, do wszystkich członków NSZZ "Solidarność"

LIST OTWARTY

List ten piszemy do Was z okazji powstania naszego ogólnopolskiego pisma związkowego.

Z ulgą i zadowoleniem przyjęliśmy wstępne porozumienie między "Solidarnością" i rządem, podpisane w dniu 30 marca 1981 r. Cieszymy się, że mądrość polityczna naszego związku nie uległa emocjom chwili i stworzyła dalsze możliwości negocjowania i realizowania programu zarysowanego w porozumieniach sierpniowych.

Jesteśmy członkami "Solidarność" i przedstawicielami nauki polskiej. Nauce i naukowcom nigdy nie były obojętne stosunki społeczne, dola narodu i warunki ekonomiczne, w których przychodzi pracować. Wiemy dobrze, że w tych pozytywnych zmianach, które przeżywamy, nasz udział jest mały, a inicjatorami i kontynuatorami przemian są robotnicy polscy. Jesteśmy jednak częścią tego samego narodu i dlatego jesteśmy z Wami.

Mamy za sobą już kilka okresów niepokoju społecznych, a przed sobą czasy trudne i niepewne. Nie wiadomo, co nas spotka i jak ciężkie próby nas czekają. Naszym wspólnym celem musi być stworzenie warunków dla niezależności i samorządności wszystkich ludzi pracy w Polsce. Warunków zgodnych z naszym ustrojem i zobowiązaniami międzynarodowymi.

Dla osiągnięcia tego celu potrzebna jest nam jedność, jedność i jeszcze raz jedność. Niech każdy z nas w chwili, gdy ponoszą go namiętności, nawet w najbardziej skłuszonej sprawie, własne lub grupowe ambicje, spojrzy na znak "Solidarność", gdzie litery spletają się z sobą jak ludzie trzymający się za ręce zapatrzeni w biało-czerwony sztandar łopoczący nad nimi. Nie dajmy mu upaść. Nie dajmy rozzerwać łączącej nas więzi, bądźmy zawsze solidarni wobec naszego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność", organizacji, która ma służyć krajowi i nam wszystkim.

- Prof. ANDRZEJ BIAŁAS, fizyka, Uniwersytet, Kraków, czł.kor.PAN
 Prof. GRZEGORZ BIAŁKOWSKI, fizyka, Uniwersytet, Warszawa
 Prof. ANDRZEJ BIAŁYNIICKI-BIRULA, matematyka, UW Warszawa
 Prof. BOGUSŁAW BOERANSKI, chemia farmaceutyczna, Akademia Medyczna, Wrocław
 czł.rzecz.PAN
 Prof. ZBIGNIEW BRZOSKA, budowa maszyn, PW, czł.kor. PAN
 Prof. MIROSLAWA CHAMCOWNA, pedagogika, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. HENRYK CHOJNACKI, chemia, Politechnika, Wrocław
 Prof. WIESŁAW CZYŻ, fizyka, Instytut Fizyki Jądrowej, Kraków, czł.kor.PAN
 Prof. OTTON DĄBROWSKI, inżynieria budowlana, Politechnika, Wrocław
 Prof. IZDORA DAMESKA, filozofia, Instytut Filozofii i Socjologii PAN,
 Kraków
 Prof. ROMAN DUDA, matematyka, Instytut Matematyczny PAN, Wrocław
 Prof. WŁADYSŁAW FINDEISEN, automatyka, PW, czł.kor.PAN
 Prof. WŁADYSŁAW FISZDON, mechanika, UW, czł.rzecz.PAN
 Prof. MIRON GAJ, fizyka, Politechnika Wrocław
 Prof. WACŁAW GAJEWSKI, genetyka, UW, czł.rzecz.PAN
 Prof. ZYGMUNT GALASIEWICZ, fizyka, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. ADAM GALOS, historia, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. BOGUSŁAW GAŁEŻKI, socjologia, Instytut Filozofii i Socjologii, PAN
 Warszawa
 Prof. MICHAŁ GŁOWIŃSKI, historia literatury, Instytut Badań Literackich
 PAN, Warszawa
 Prof. ZBIGNIEW R.GRABOWSKI, chemia, Instytut Chemii Fizycznej PAN, Warszawa
 Prof. CZESŁAW HERNAS, historia literatury, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. JERZY JANIK, fizyka, Instytut Fizyki Jądrowej, Kraków, czł.kor.PAN
 Prof. EDMUND JANKOWSKI, historia literatury, Instytut Badań Literackich
 PAN, Warszawa
 Prof. MARIA JANION, historia literatury, Instytut Badań Literackich PAN
 Prof. STEFAN JASTENKO, chemia, Politechnika, Wrocław
 Prof. BOHDAN KARABON, chemia, Politechnika, Wrocław
 Prof. WŁODZIMIERZ KOŁOS, chemia, UW, czł.rzecz.PAN
 Prof. BOLESŁAW KOPOCINSKI, matematyka, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. WŁADYSŁAW KUNICKI-GOLDFINER, mikrobiologia, Uniwersytet, Warszawa,
 czł.rzecz.PAN
 Prof. JERZY LUKIERSKI, fizyka, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. TADEUSZ LUTY, chemia, Politechnika, Wrocław
 Prof. JAN ŁOPUZANSKI, fizyka, Uniwersytet, Wrocław, czł.kor.PAN
 Prof. JERZY ŁOŚ, matematyka, Instytut Podstaw Informatyki PAN, czł.kor.PAN
 Warszawa
 Prof. JOZEF ŁUKASZEWICZ, matematyka, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. LEON ŁUKASZEWICZ, informatyka, Instytut Podstaw Informatyki PAN,
 Warszawa
 Prof. ANTONI MAZURKIEWICZ, matematyka, Instytut Podstaw Informatyki PAN
 Warszawa
 Prof. ANDRZEJ MORAWIECKI, biochemia, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. JAN MOZRZYMAS, fizyka, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. WŁADYSŁAW NARKIEWICZ, matematyka, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. LECH PAJDOWSKI, chemia, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. ZDZISŁAW PAWŁAK, maszyny liczące, Instytut Podstaw Informatyki PAN
 Warszawa
 Prof. ANNA PAWŁĘCZYŃSKA, socjolog, Instytut Filozofii i Socjologii PAN,
 Warszawa
 Prof. KRZYSZTOF PIGON, chemia, Politechnika, Wrocław
 Prof. LIDIA PRAJER-JANCZEWSKA, chemia, Uniwersytet, Wrocław
 Prof. ZBIGNIEW RASZEWSKI, historia teatru, Instytut Sztuki PAN, Warszawa
 Prof. FLORIAN RATAJCZYK, fizyka, Politechnika, Wrocław

- Prof. JOZEF ROHLER, chemia, Politechnika, Wrocław
Prof. EMANUEL ROSTWOROWSKI, historia, Instytut Historii PAN, Kraków,
czł.kor.PAN
Prof. ZDZISŁAW RUZLEWICZ, chemia, Politechnika, Wrocław
Prof. ADAM RYBARSKI, matematyka, Uniwersytet, Wrocław
Prof. CZESŁAW RYLL-NARDZEWSKI, matematyka, Politechnika, Wrocław, czł.rzecz.
PAN
Prof. ANDRZEJ RYSZKIEWICZ, historia sztuki, K.U.L., Lublin
Prof. HENRYK RAMSONOWICZ, historia, Instytut UW
Prof. JERZY SCHROEDER, chemia, Politechnika, Wrocław
Prof. ZOFIA SKROWACZEWSKA, chemia, Politechnika, Wrocław
Prof. LUCJAN SOBczyk, chemia, Uniwersytet, Wrocław, czł.kor. PAN
Prof. ZOFIA STEFANOWSKA, historia literatury, Instytut Badań Literackich
PAN, Warszawa
Prof. JERZY SZACKI, socjologia, Uniwersytet, Warszawa
Prof. ANNA SZAYNOK, fizyka, Politechnika, Wrocław
Prof. HANNA TABORSKA, językoznawstwo, Instytut Słowianoznawstwa PAN, Warsza-
wa
Prof. ROMAN TABORSKI, historia literatury, Uniwersytet, Warszawa
Prof. JAN TROJAK, energoelektryka, Politechnika, Wrocław
Prof. WOJCIECH TRUSZKOWSKI, metaloznawstwo, Instytut Podstaw Metalurgii PAN
Kraków, czł.kor.PAN
Prof. ANDRZEJ WISZNIEWSKI, socjologia, Uniwersytet, Warszawa
Prof. ALINA WITKOWSKA, historia literatury, Instytut Badań Literackich PAN
Warszawa
Prof. WIESŁAW WIŚNIEWSKI, socjologia, Uniwersytet, Warszawa
Prof. WOJCIECH WRZESIŃSKI, historia, Uniwersytet, Wrocław
Prof. MAREK ZAKRZEWSKI, mechanika, Politechnika, Wrocław
Prof. JERZY ZAWADZKI, mechanika, Politechnika, Wrocław
Prof. TADEUSZ ZIPSER, architektura, Politechnika Wrocław
Prof. MARIA ŻMIGRODZKA, historia literatury, Instytut Badań Literackich PAN
Warszawa
Prof. STEFAN ŻOŁKIEWSKI, teoria literatury, Instytut Badań Literackich PAN
Warszawa, czł.rzecz.PAN

P.S. Wielu naszych kolegów nie mogło z przyczyn technicznych podpisać tego listu. Prosimy więc członków i sympatyków "Solidarności" z kręgów naukowych o wyrażenie swego poparcia.

/list opublikowano w "Tygodniku Solidarność" nr 2 z dnia 10 kwietnia 1981/

TO NIE BYŁA ODNOWA DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ
LE CZ DZIEŃ POWSZEDNI NIEWOLI ROZBIOROWEJ

Przez łamy tygodnika "SZKOŁA", rocznik 1869, wydawanego przez Oddział Lwowski Towarzystwa Pedagogicznego i poświęconego sprawom szkół niższych, przewija się temat projektu ustawy szkół ludowych w państwie austriackim. Przedstawimy Czytelnikom fragmenty projektu ustawy i artykułów. Przedtem jednak pewne przypomnienie.

Po roku 1960 społeczeństwo polskie podjęło walkę o polityczną i kulturalną autonomię Galicji, którą uzyskało w latach 1867-73. Obok mianowanych przez rząd austriacki władz państwowych, z namiestnikiem na czele, powstały w Galicji instytucje autonomiczne, między innymi Sejm Krajowy i Krajowa Rada Szkolna.

11 Marca. Projekt nowej ustawy szkół ludowych w państwie austriackim.

Wiadomo zapewne czytelnikom naszym, że przeszłego roku rozesłał był p. minister oświecenia władzom szkolnym i niektórym mężom zawodowym do zaopiniowania projekt nowej ustawy szkół ludowych. Na podstawie zasięgniętych tym sposobem zdań przerobiła, osobna w tym celu przez p. ministra wysadzona komisja, pierwotny projekt, i w tej nowej formie przedłożył go tymi dniami pan minister Radzie państwa.

Podając poniżej rzeczony projekt w tłumaczeniu polskim dołączamy krytykę do tego projektu, aby reprezentantom naszym w Radzie państwa podać

sposobność dowiedzenia się zawczasu, jak się nauczycielstwo krajowe na ten projekt zapatruje.

Oto niektóre artykuły projektu ustawy:

I. Cel i urządzenie szkół.

- §.1. Szkoły ludowej zadaniem jest religijno-moralne wychowanie dzieci, rozwój ich umysłu i doprowadzenie do tej wiedzy, jakiej potrzebują, aby na tęgich ludzi i użytecznych społeczeństwa członków wyróść mogli.
- §.2. Każda szkoła ludowa, na której założenie lub utrzymaniełoży państwo, kraj albo gmina całkowicie lub w części, jest zakładem publicznym, i jako taka otwarta młodzieży bez różnicy religijnego wyznania.
- §.4. Plan nauki dla szkół ludowych i wszystko, co się tyczy wewnętrznego porządku i urządzenia takowych, ustanawia minister wyznań i oświecenia za porozumieniem z władzą szkolną krajową albo na podstawie jej wniosków.
- §.6. O języku wykładowym i nauce drugiego krajowego języka stanowi za porozumieniem z tymi, co szkołę utrzymują, władza szkolna krajowa w granicach prawem określonych.
- §.8. Których książek do nauki i czytania używać można, o tem stanowi minister wyznań i oświecenia po zasięgnięciu opinii władzy szkolnej krajowej. Wybór z pomiędzy dozwolonych książek należy do okręgowego nadzoru szkolnego po wysłuchaniu zdania okręgowej konferencji nauczycieli.

18 Marca. Uwagi nad projektem nowego prawa szkół ludowych.

Traktowano nas i traktują po macoszemu; kraj nasz nie doznawał tej opieki centralnego rządu, jakiej stanowisko jego w państwie wymaga. Monopolizując dla jednej narodowości wszystkie prawa przyrodzone odmawiają nam takowych. Zamiast uważać nas jako równych obok równych i wolnych obok wolnych, trzymają nas w ciasnych powijkach i ustawicznym niemowlęctwie. Po tak bolesnym doświadczeniu nie możemy mieć nadziei, aby rząd centralny dzierząc ster publiczny wychowania naszego, uwzględnił należycie naszą narodowość, nasz obyczaj, naszą wiarę, nasze nadzieje...

...Czujemy się narodem, pragniemy zostać tem, czem nas opatrzność mieć chciała, i ani kroku w tej mierze dobrowolnie nie ustąpimy, pragniemy moralnego rozwoju na tle historyczno-narodowem; pragniemy iść ręką w rękę z cywilizacją, bo tylko po tej moralnej potędze spodziewamy się wynagrodzenia krzywd i niesprawiedliwości, jakie nam wyrządzono. - Czy to naraża byt państwa? Sądźmy że nie...

...Ustawa zasadnicza państwa z dnia 21 grudnia 1867 przyznaje w §.11.lit.1 Radzie państwa prawo orzekania o zasadach wychowania /Grundsätze des Unterrichtsweßens/ w szkołach ludowych i gimnazjach, tudzież prawo legislacji dla uniwersytetów. Wszelkie inne przedmioty prawodawstwa należą według §.12 do zakresu sejmów.

Jasną zatem rzeczą, że prawodawstwo dla szkół wszystkich - z jednym wyjątkiem uniwersytetów - jest według wyraźnego orzeczenia ustawy nietykalną atrybutą sejmów...

...Kto możemy więc pojąć, jak mógł p. minister przedłożyć Radzie państwa projekt prawa dla szkół ludowych, kiedy prawodawstwo dla wszystkich szkół - z wyjątkiem uniwersytetów - według ustawy zasadniczej nie do Rady państwa, ale do Sejmów należy - i jak mógł przystąpić wydział Rady do traktowania przedmiotu, który po-za kompetencją Rady państwa leży. Jeżeli ci, którzy urzęd innymi postawieni są na straży konstytucji i praw państwa, sami konstytuują tę nadwierzając i prawa przekraczając, coś dziwnego, że nie ma w krajach zaufania do rządu, że nie ma wiary w konstytucjonalizm państwa!...

...Lecz i inne ustępy projektu ministeryalnego nie trzymają się w granicach właściwej kompetencji. Wszędzie widać, że p. ministrowi chodziło nie tyle o postawienie zasad dla szkół ludowych, jak raczej o zuniformowanie prawodawstwa i zcentralizowanie ile możności egzekutywy w zakresie publicznego wychowania...

... Jeżeli ministeryum nie uszanuje praw innych krajów, konstytucyją zawarowanych, to nie ma żadnej rękojmi, że się i na prawa naszego kraju przy pierwszej sposobności nie targnie. Żądany aby prawa i innych krajów koronnych również szanowane były jak nasze, bo nie piszemy się na tę zasadę: niech robią z innymi, co chcą, byle nam dobrze było. Skutki takiej zasady spadną prędzej czy później na głowę tych, którzy im hołdują....

...Widzimy w projekcie jawne przekroczenie ustaw zasadniczych państwa, widzimy zamach na autonomię krajów w sprawie najważniejszej dla nas, i dla tego odczytamy się do naszych reprezentantów w Radzie państwa: Videant consules, ne quid respublica detrimenti capiat...

29 Kwietnia. Rozmaitości

Na posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa dnia 21, 22 i 23 bm. - przysłała pod obrady nowa ustawa szkolna według projektu p. Hasnera, którą czytelnicy nasi z nr. 10 i 11 "SZKOŁY" już znają ...

...Jako mówcy do debaty ogólnej zapisali się przeciwko wnioskowi: Sawczyński, Greuter, Jager i Grocholski...

Dep. Sawczyński przyznaje wprawdzie, że ustawa niniejsza jest znacznym postępem w szkolnictwie austriackim; ale oświadcza, że pomimo tego musi przeciwko niej wystąpić jako niezgodnej z konstytucją...

... W końcu stawia mówca wnioszek, aby nad projektem ustawy przejść do porządku dziennego. Wniosek ten poparty przez Polaków, Słoweńców, Tyrolczyków, Włochów i kilkunastu Niemców z centrum zrobił w izbie wielkie wrażenie...

...Dep. br. Conti / z Tryestu/ przyznając wywodom Sawczyńskiego zupełną słuszność oświadczył wręcz, że rząd konstytucję łamie.

...Dep. Grocholski ... Jest on /projekt ustawy/ wdzieraniem się w prawa sejmów i dlatego muszę oświadczyć, że przyjęcie tego projektu byłoby pogwałceniem konstytucji.

...W końcu zabiera głos p. minister Hasner w obronie swego dzieła i stara się zbić zarzuty, które projektowi jego ze stanowiska autonomiczno-narodowego /Sawczyński, Toman/, konfesyjnego /Greuter, Schneider/ i idealnego /Jager/ uczyniono. Mowę p. Hasnera przyjęło stronnictwo rządowe hucznymi oklaskami.

... Po ukończeniu generalnej debaty przystąpiono dnia 24 do specjalnej. Dep. Grocholski, Toman i Giovanelli oświadczyli w imieniu swoich towarzyszy, iż usuwają się od dalszego udziału w obradach i głosowaniu nad projektem rządowym ustawy szkolnej; poczem Polacy, Słoweńcy, Tyrolczycy i klerykalni wyszli z Izby. - Po kwadransie przerwy, dla skomentowania Izby przystąpiła Izba do rozpraw szczegółowych i prawie bez debaty przyjęto projekt bez zmiany i w trzecim czytaniu 111 głosami przeciw 4; wszyscy bowiem, którzy zapowiedzieli byli poprawki, oświadczyli, że wobec takich wypadków cofają swoje poprawki.

X X X

Nasz komentarz: GDZIE I KIM JESTESMY ! /-/ Józef Trynkiewicz

LISTY DO REDAKCJI

O GO TU, SIĘ ROZCHODZI"
cz. III

W poprzednich numerach „Informatora” omawiałem dzieje jednej mojej pracy. Oprócz niej realizowałem oczywiście również inne, z tego w 1980 r. miałem skończyć trzy ważne prace:

- dla energetyki, która miała być wdrożona bezpośrednio po jej zakończeniu. Przewidywano przy tym zysk 2 mln zł rocznie dla wdrażającego i poważne korzyści społeczne w postaci zmniejszenia ilości awarii i zwiększenia produkcji energii elektrycznej
- dla chemii: próby przemysłowe opracowanego przez nas oprzyrządowania dla automatyzacji produkcji kaprolaktamu, podstawowego produktu dla przemysłu tkanin syntetycznych
- część teoretyczną pracy, której część doświadczalną realizował zleceniodawca.

Jak już podawałem, prof. Opilski ponadto wstawił mi do planu pracochłonne wdrożenie. Dwukrotnie pisałem do Rektora Starczewskiego o korektę nierealnego planu, oba pisma bez odpowiedzi. Tymczasem możliwości mojego zespołu się zmniejszały zarówno na skutek zwolnienia dwóch pracowników jak i stałego zdenerwowania. Sytuacja prawna całkowicie się wyjaśniła w maju 1980 r., kiedy prof. Opilski odmówił ostatecznie zawarcia z wykonawcami planowanej umowy o dzieło. Wówczas zawiadomiłem zleceniodawców dwu wyżej wymienionych prac, że muszę przerwać ich realizację. To wreszcie poruszyło Rektora Starczewskiego, który w dniu 28.06.80 polecił prof. Opilskiemu złożyć wniosek dyscyplinarny przeciwko mnie. Decyzję tę przyjąłem z zadowoleniem, gdyż wynik był przesądzony wobec oczywistych dowodów winy prof. Opilskiego.

Według rozporządzenia Rady Ministrów o Komisjach Dyscyplinarnych terminy i częściowo tok postępowania określa kodeks postępowania administracyjnego a mianowicie:

Art.32 § 1 ...załatwić sprawę w ciągu 2 miesięcy od daty wszczęcia postępowania.

Art.33 § 1. O każdym przypadku niezakończona sprawy w terminie określonym w art.32 ... zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin załatwienia sprawy

§ 3...zawiadomić również organa wyższego stopnia.

Za datę rozpoczęcia przy tym przyjmuje się pierwszą zaszciość w tej sprawie. Minęły dwa miesiące. Doręczyłem pismo do rzecznika dyscyplinarnego, prof. W. Babińskiego, w którym oprócz wymienionych wyżej faktów podawałem inne aspekty szkodliwej działalności prof. Opilskiego w tym o wypłatach z konta moich prac tzw. murzynom. Znowu nic.

Nagle otrzymuję pismo 7/16/RMF-1/81 a więc numer Instytutu Fizyki z podpisem Rektora Starczewskiego. Moja odpowiedź z dnia 29.01.81:

"Pismo to ma charakter retoryczny, gdyż fakty na temat w nim poruszony są ob. Rektorowi znane, zaś ich interpretacja oczywista. Sprawa...jest fragmentem działalności prof. A.Opilskiego obejmującej zerwanie pięciu wartościowych prac naukowo-badawczych, sprzeniewierzenie funduszy przeznaczonych na dydaktykę oraz usiłowania demoralizacji pracowników Instytutu Fizyki. W sprawie kosztów materiałów przypominam, że na spotkaniu z Komisją Rektorską w dniu 19.11.80 prof. Opilski oświadczył, że koszty zerwanych w r.1980 prac badawczych pokryje przez fałszowanie kalkulacji wynikowych innych prac badawczych, co faktycznie realizuje.

Wobec powyższego jedynie słuszną jest truistyczna propozycja postępowania zgodnie z zasadami socjalizmu, przepisami prawa i wytycznymi władz centralnych, co jest nieodzownym wstępem do uzgodnienia konkretnych przypadków" /koniec cytatu/

I znowu przez dwa miesiące nic.

W międzyczasie w dniu 26.02.81 Komisja Pracowników Instytutu Fizyki złożyła na ręce Rektora Sitko raport, w którym wymienia dokumenty i zeznania świadków dotyczące bardzo obszernej działalności przestępczej prof. Opilskiego. W dniu 11.03.81 Rada Wydziału Matematyczno-Fizycznego uchwaliła postulat do Rektora o jak najszybsze załatwienie tej sprawy. Wszystko bez skutku.

Natomiast śledztwo rozpoczęła egzekutywa OOP PZPR Instytutu Fizyki, chociaż istotne fakty wskazują, iż niektórzy jej członkowie są zamieszani w przestępczą działalność prof. Opilskiego.

Dr Skrzypczyk na spotkaniu egzekutywy POP z ogniwem "Solidarność" oświadczył, że nie jest to śledztwo, lecz jedynie akcja informacyjna obejmująca wyłącznie członków partii. Ale odmówił wyjaśnień w jakich okolicznościach mgr Czechowa - bezpartyjna - złożyła w egzekutywie oświadczenie odwołujące jej zeznania złożone przed Komisją. Mgr Klimasek oświadczył, że ani nie przywołał ich z Katowic osobiście, ani nie przysłała pocztą, ale wyjaśnienia w tej sprawie złoży dopiero kompetentnym organom.

Pora już skończyć. Dalszy ciąg serialu w następnych numerach "Informatora".

/-/ Józef Tabin
Instytut Fizyki

Około 20-40 % żywności produkowanej w Polsce nie odpowiada normom zdrowotnym. Przyczynił się do tego przemysł zatruwając wodę, glebę i powietrze.

Zmuszanie rolników do nadmiernego stosowania środków chemicznych, przede wszystkim pestycydów, także powiększyło ponad miarę skażenie gleby.

"Kultura" Nr 9/81

ZEBRANIE KLUBU EKOLOGICZNEGO

Najbliższe zebranie Klubu Ekologicznego odbędzie się 14 maja o godz. 16⁰⁰ w Instytucie Zoologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Bankowa 9. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych problematyką ekologiczną.

DZIAŁ EKOLOGICZNY

Dnia 8 IV br. utworzone zostało Koło Klubu Ekologicznego przy Politechnice Śląskiej. Zamierzeniem Koła jest pomoc w pracach Klubu Ekologicznego i w związku z tym pragniemy zrzęcać członków zainteresowanych tą tematyką z wszystkich wy-

działów Politechniki.

Koło dysponuje gablotą informacyjną na Wydziale Architektury /IV p./. Do czasu przeprowadzenia wyborów przedstawicielem Klubu Ekologicznego jest A.J. Korbel /Zespół Kompozycji, Wydział Architektury/.

RAPORT W SPRAWIE ŚRODOWISKA OPACOWYWANY W KLIUBIE EKOLOGICZNYM

Raport tworzy się dla spowodowania działań inwestycyjnych i legislacyjnych, zmierzających do poprawy stanu środowiska woj. katowickiego. Adresatem raportu jest Sejm PRL i władze administracyjne woj. katowickiego. Materiałami i środkami do tworzenia raportu są dokumentacje i raporty szczegółowe, dostępne autorom poszczególnych rozdziałów.

Aktualnie komieje redakcyjne dokonują inwentaryzacji dokumentacji oraz kompletują spis specjalistów, którzy mogą pomóc w redagowaniu raportu.

Ocenę stanu środowiska województwa przeprowadzi się przez wykazanie związku pomiędzy zagrożeniami a stanem zdrowia oraz związku pomiędzy zagrożeniami a stanem przyrody.

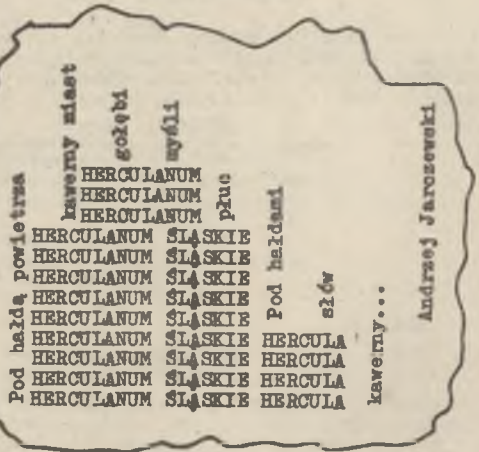
Opis wymienionych związków będzie prowadzony w następującym układzie:

1. Zdrowie ludzkie

- a/ strefy i przyczyny zagrożenia życia i zdrowia;
 - b/ strefy i przyczyny omiśnienia komfortu życia.
2. Przyroda
- a/ destrukcja;
 - b/ dewastacja;
 - c/ zmiany vegetacyjne.

Opis stanu środowiska będzie prowadzony w podziale na źródła zagrożeń i ich wpływ na:

- powietrze
- wody
- glebę, roślinność
- rolnictwo
- zasoby kultury materialnej
- krajobraz
- warunki bytowe.



Raport będzie opracowany w kilku wersjach opisowych, których adresatem będą władze administracyjne województwa i Sejm PRL, oraz w wersji szczegółowej, przeznaczonej dla specjalistów odpowiedzialnych za ochronę środowiska. Będzie również mógł służyć jako źródło informacji dla osób zajmujących się projektowaniem, planowaniem i działalnością przestępną.

Raport będzie osnową działania PKE w woj. katowickim. Część analityczna Raportu będzie zawierała:

- propozycje poprawy stanu środowiska, uwzględniające hierarchiczny układ potrzeb,
- wskazanie na największe zagrożenia z ew. podaniem stwierdzonych i przewidywanych skutków przy nie zmienionym układzie źródeł występowania zagrożeń,
- sugestie i żądania odnośnie działań legislacyjnych,
- ekonomiczną analizę strat poniesionych na skutek zaniedbań w ochronie środowiska.

za PKE A.J. Korbel

Od redakcji

W numerze 20 "Informatora" rozpoczęliśmy druk wieloodcinkowej opowieści pod wspólnym tytułem "Z życia wyższych sfer". Poniżej publikujemy drugi odcinek. Zakładania w numerze 24 lub 25.

Część II

czyli o tym, że wyższe sfery są przewidujące, myślą o przyszłości swojej, swoich dzieci i wnuków

Od kilku miesięcy głośno mówi się o dekreтах Rady Państwa z 1972 r. o uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym osób zajmujących stanowiska polityczne i państwowe oraz członków ich rodzin. Eniważ treść tych dekretoów nie jest szeroko znana, publikujemy je poniżej w całości.

DZIENNIK USTAW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
Warszawa, dnia 7 października 1972 r

Nr 42

269

DEKRET z dnia 5 października 1972 r.
o uposażeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Artykuł 1.

- Ustala się dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe pięć grup uposażenia według następującej tabeli stanowisk:
 - grupa A - Przewodniczący Rady Państwa, Prezes Rady Ministrów
 - grupa B - Marszałek Sejmu, zastępcy Przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezesa Rady Ministrów, Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów
 - grupa C - członkowie i Sekretarz Rady Państwa, wicemarszałkowie Sejmu, ministrowie, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Prezes Polskiej Akademii Nauk, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prokurator Generalny PRL, zastępcy Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Szef Urzędu Rady Ministrów
 - grupa D - Szef Kancelarii Rady Państwa, Szef Kancelarii Sejmu, podsekretarze stanu /wiceministrowie/, wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli, prezesi Sądu Najwyższego, zastępcy Prokuratora Generalnego PRL, kierownicy urzędów centralnych, przewodniczący prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz prezydiów rad narodowych miast wyłączonych z województw
 - grupa E - zastępcy kierowników urzędów centralnych, dyrektorzy generalni w ministerstwach i urzędach centralnych.
- Prezes Rady Ministrów może przyznać uposażenie określone w niniejszym dekrete innym osobom na stanowiskach państwowych uznanych za równorzędne.

Artykuł 2.

- Uposażenie osób, o których mowa w art.1, składa się z uposażenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego.
- Dodatek funkcyjny nie podlega opodatkowaniu.
- Rada Ministrów po uzyskaniu zgody Rady Państwa ustala dla osób wymienionych w art.1 zasady obliczania i wysokość uposażenia miesięcznego, a także jego podział na uposażenie zasadnicze i dodatek funkcyjny.

4. Osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe nie mogą pobierać żadnych innych wynagrodzeń z tytułu stałych zajęć dodatkowych.
5. Prezes Rady Ministrów może ustalić dla osób, o których mowa w art.1, uposażenie ryczałtowe z tytułu stałej dodatkowej pracy w charakterze nauczyciela akademickiego w szkole wyższej albo pracownika naukowego w instytucie naukowym lub naukowo-badawczym, jeśli osoby te posiadają tytuł profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego.
6. W razie zbiegu prawa do uposażenia na podstawie niniejszego dekretu oraz do uposażenia na podstawie odrębnych przepisów, przysługuje prawo do jednego uposażenia według wyboru zainteresowanego.

Artykuł 3.

1. Osobom odwołanym ze stanowisk określonych w art.1 przysługuje prawo do dotychczasowego uposażenia netto w następującym okresie czasu:
 - 1/ osobie pobierającej uposażenie według grupy A - w okresie dwóch lat,
 - 2/ osobie pobierającej uposażenie według grupy B, C lub D - w okresie jednego roku,
 - 3/ osobie pobierającej uposażenie według grupy E - w okresie 6 miesięcy.
2. Prezes Rady Ministrów w uzasadnionych wypadkach może przedłużyć osobom wymienionym w ust.1 pkt 2 i 3 prawo do pobierania dotychczasowego uposażenia netto na okres 2 lat.
3. W razie podjęcia przez osobę odwołaną z kierowniczego stanowiska określonego w art.1 ust.1, które zajmowała przez okres nie krótszy niż 5 lat, pracy niżej płatnej, Prezes Rady Ministrów może przyznać na okres 2 lat dodatek wyrównawczy między wynagrodzeniem otrzymywanym w nowym miejscu pracy a uposażeniem pobieranym na ostatnio zajmowanym kierowniczym stanowisku państwowym.

Artykuł 4.

Osoby objęte przepisami dekretu mają prawo do zasiłku rodzinnego na ogólnych zasadach.

Artykuł 5.

Zasady określone niniejszym dekretem mają zastosowanie do uposażenia osób zajmujących kierownicze stanowiska polityczne w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz w stronnictwach politycznych. Decyzje w tych sprawach podejmuje władze naczelne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i stronnictw politycznych w ramach posiadanych funduszy własnych.

Artykuł 6.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Państwa: H.Jabłoński
Sekretarz Rady Państwa : L.Stasiak

270

DEKRET z dnia 5 października 1972 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym osób zajmujących kierownicze stanowiska polityczne i państwowe oraz członków ich rodzin

R o z d z i a ł 1.
Postanowienia ogólne.

Artykuł 1.

Dekret normuje zaopatrzenie emerytalne osób zajmujących stanowiska: Pierwszego Sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, Przewodniczącego Rady Państwa, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu, członków Biura Politycznego KC PZPR, zastępców Przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezesów Rady Ministrów, Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów,

zastępców członków Biura Politycznego, sekretarzy Komitetu Centralnego PZPR, członków Sekretariatu KC PZPR, członków i Sekretarza Rady Państwa, wicemarszałków Sejmu, ministrów, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Prezesa Polskiej Akademii Nauk, pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prokuratora Generalnego PRL, zastępców Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, kierowników wydziałów KC PZPR, Szefa Urzędu Rady Ministrów Szefa Kancelarii Rady Państwa, Szefa Kancelarii Sejmu, podsekretarzy stanu /wiceministrów/, wiceprezesów Najwyższej Izby Kontroli, prezesów Sądu Najwyższego, zastępców Prokuratora Generalnego PRL, kierowników urzędów centralnych, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR, przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz rad narodowych miast wyłączonych z województw, zastępców kierowników urzędów centralnych, dyrektorów generalnych w ministerstwach i urzędach centralnych oraz członków ich rodzin.

Artykuł 2.

Świadczenia przewidziane w dekreście obejmują:

1. świadczenia pieniężne:
 - a/ emeryturę
 - b/ rentę rodzinną
 - c/ dodatki do emerytury i renty
 - d/ zasiłek pogrzebowy,
2. świadczenia w naturze:
 - a/ świadczenia określone w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym,
 - b/ prawo do dotychczas zajmowanego mieszkania,
 - c/ prawo do korzystania z ulgowej taryfy przy przejazdach kolejami.

Artykuł 3.

Podstawę wymiaru emerytury z tytułu pracy na kierowniczym stanowisku określonym w art.1 stanowi miesięczne uposażenie obejmujące uposażenie zasadnicze wraz z dodatkiem funkcyjnym, pobierane na tym stanowisku.

Artykuł 4.

1. Podstawę do świadczeń określonych w dekreście ustala Prezes Rady Ministrów.
2. Od ustaleń, o których mowa w ust.1, nie przysługuje odwołanie.
3. Świadczenia pieniężne wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

R o z d z i a ł 2.

Emerytura

Artykuł 5.

1. Emerytura przysługuje osobie po zaprzestaniu pracy na stanowisku określonym w art.1, która:
 - 1/ została odwołana ze stanowiska i ukończyła 55 lat /mężczyzna/ lub 50 lat /kobieta/ oraz posiada co najmniej 5-letni okres pracy na tym stanowisku albo
 - 2/ została zwolniona na własną prośbę po ukończeniu 60 lat /mężczyzna/ lub 55 lat /kobieta/ oraz posiada co najmniej 8-letni okres pracy na tym stanowisku.
2. Emerytura przysługuje również osobie, która posiada co najmniej 30-letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 8 lat na kierowniczym stanowisku określonym w art.1.
3. Emerytura przysługuje także osobie, która stała się inwalidą I lub II grupy w czasie wykonywania pracy na stanowisku określonym w art.1.
4. Pierwszemu Sekretarzowi PZPR, Przewodniczącemu Rady Państwa i Prezesowi Rady Ministrów przysługuje w razie zaprzestania pełnienia funkcji prawo do emerytury na zasadach określonych w niniejszym dekreście, niezależnie od warunków określonych w ust. 1-3.

5. Prezes Rady Ministrów może w uzasadnionych wypadkach przyznać osobie, o której mowa w art.1, emeryturę, jeżeli nie spełnia ona warunków określonych w ust. 1-3, lecz ma 25-letni okres zatrudnienia wymagany do zaopatrzenia emerytalnego według przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, w tym co najmniej 5 lat na kierowniczym stanowisku określonym w art.1.

Artykuł 6.

1. Emerytura z tytułu pracy na kierowniczym stanowisku określonym w art.1 wynosi miesięcznie 50 % podstawy wymiaru.
2. Emerytura wzrasta za każdy pełny rok pracy na kierowniczych stanowiskach określonych w art.1 o:
 - 1/ 3% podstawy wymiaru - za okres pracy do 5 lat,
 - 2/ 2% podstawy wymiaru - za okres pracy ponad 5 do 10 lat,
 - 3/ 1% podstawy wymiaru - za okres pracy ponad 10 lat.
3. Wysokość emerytury dla osób, o których mowa w art.5 ust.4, wynosi 95% kwoty stanowiącej podstawę jej wymiaru pomniejszonej o podatek od wynagrodzeń i składkę na cele emerytalne.

Artykuł 7.

Kwota emerytury wraz z dodatkiem za odznaczenie państwowe nie może przekraczać 95% kwoty stanowiącej podstawę jej wymiaru, pomniejszonej o podatek od wynagrodzeń i składkę na cele emerytalne.

Artykuł 8.

1. Jeżeli osoba uprawniona do emerytury z tytułu pracy na kierowniczym stanowisku określonym w art.1 jest zatrudniona:
 - 1/ wypłaca się emeryturę w wysokości różnicy pomiędzy wynagrodzeniem stanowiącym podstawę jej wymiaru a wynagrodzeniem osiąganym po jej przyznaniu,
 - 2/ wstrzymuje się wypłatę emerytury, jeżeli wynagrodzenie osiąganym po jej przyznaniu przekracza wynagrodzenie, stanowiące podstawę jej wymiaru.
2. Za wynagrodzenie w rozumieniu ust.1. uważa się wynagrodzenie pomniejszone o podatek od wynagrodzeń i składkę na cele emerytalne.

R o z d z i a ł 3.

Renta rodzinna

Artykuł 9.

1. Członkom rodziny pozostałym po osobie zmarłej, która zajmowała kierownicze stanowisko określone w art.1, przysługuje renta, jeżeli osoba ta:
 - 1/ miała prawo do emerytury określonej w dekreście albo
 - 2/ zmarła w okresie pracy na stanowisku określonym w art.1.
2. Członkami rodziny uprawnionymi do renty są dzieci, wnuki, rodzeństwo, małżonek i rodzice osoby, o której mowa w ust.1, jeżeli spełniają warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej określone w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Artykuł 10.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna kwota renty rodzinnej.

Artykuł 11.

Renta rodzinna wynosi miesięcznie:

- | | |
|------------------------------------|---------|
| 1/ dla 1 członka rodziny | - 55% |
| 2/ dla 2 członków rodziny | - 65% |
| 3/ dla 3 i więcej członków rodziny | - 75 %, |
- emerytury zmarłego żywiciela /art.6/.

Artykuł 12.

Jeżeli członek rodziny uprawniony do renty rodzinnej osiąga wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia lub dochody z innych źródeł, prawo do renty ulega zawieszeniu na zasadach określonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

R o z d z i a ł 4.

Dodatki do emerytury i renty.

Artykuł 13.

1. Do emerytury i renty określonych w niniejszym dekrete przysługują dodatki:
 - 1/ rodzinne dla:
 - a/ dzieci, wnuków i rodzeństwa,
 - b/ żony
 - 2/ z tytułu odznaczeń państwowych,
 - 3/ z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów.
2. Dodatki, o których mowa w ust.1, przysługują na warunkach i w wysokości określonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

R o z d z i a ł 5.

Zasiłek pogrzebowy

Artykuł 14.

1. Zasiłek pogrzebowy przysługuje w razie śmierci:
 - 1/ osoby pobierającej emeryturę z tytułu pracy na kierowniczym stanowisku określonym w art.1,
 - 2/ osoby pobierającej rentę rodzinną,
 - 3/ dzieci, wnuków, rodzeństwa, małżonka i rodziców osoby, o której mowa w pkt.1.
2. Zasiłek pogrzebowy przysługuje na warunkach i w wysokości określonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

R o z d z i a ł 6.

Świadczenia w naturze

Artykuł 15.

Osoby pobierające emeryturę na podstawie niniejszego dekretu oraz członkowie ich rodzin mają prawo do świadczeń leczniczych i położniczych, do zaopatrzenia w protezy, aparaty ortopedyczne i środki pomocnicze, do 50% ulgi przy przejazdach kolejami oraz do zajmowania nadal użytkowanego mieszkania w zakresie i na zasadach przysługujących im przed przejściem na emeryturę lub przed uzyskaniem renty rodzinnej.

R o z d z i a ł 7.

Przepisy przejściowe i końcowe

Artykuł 16.

Osobie, która zajmowała kierownicze stanowisko określone w art.1 przez okres co najmniej 5 lat i nie nabyła prawa do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie dekretu, przysługuje na jej wniosek emerytura na zasadach ogólnych, jeżeli osiągnęła wiek 60 lat /mężczyzna/ i 55 lat /kobieta/.

Artykuł 17.

Do emerytury lub renty przyznanej na podstawie odrębnych przepisów przysługuje dodatek w wysokości 5% tej emerytury lub renty za każdy rok pracy na stanowisku, o którym mowa w art.1.

Emerytura lub renta wraz z tym dodatkiem nie może przekraczać kwot określonych tymi przepisami jako górna granica wymiaru tych świadczeń.

Artykuł 18.

Zasady określone w niniejszym dekreście mają zastosowanie do ustalania emerytur osób zajmujących kierownicze stanowiska w stronnictwach politycznych. Zakres ich zastosowania ustala Prezes Rady Ministrów na wniosek władz naczelných stronnictw politycznych.

Artykuł 19.

W sprawach nie unormowanych niniejszym dekretem stosuje się odpowiednio przepisy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Artykuł 20.

Decret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i dotyczy osób, które po tym dniu zaprzestają pracy na stanowiskach określonych w art.1.

Przewodniczący Rady Państwa: J. Jabłoński
Sekretarz Rady Państwa: L. Stasiak

PATRIOTYZM W "SOLIDARNOSCI"

Podczas wydarzeń sierpniowych i wrześniowych dały o sobie znać liczne nastawienia społeczne, różne poglądy i interesy. Nad wszystkim dominowała jednak zadziwiająca solidarność, spowodowana całym splotem czynników i okoliczności. Wśród nich rolę przyczyn bezpośrednich odegrały: powszechna walka o poprawę materialnych warunków życia i sprzeciw wobec samowoli władz. Od początku też bardzo poważne i potęgujące się w miarę upływu czasu znaczenie należy przypisać uczuciom narodowym. Dawały one przeżyście wspólnoty, emocjonalnego zespolenia w swojskości, które w naszym życiu społecznym nie gościło od dziesięcioleci. Wraz z podniesieniem przez przywódcy ośrodek gdański problemów o charakterze zasadniczym dla funkcjonowania społeczeństwa i państwa ruch pracowniczy stał się faktycznie ruchem obywatelskim. I tak dokonano się zespolenie zasadniczych elementów ruchu: żądania poprawy materialnych warunków życia, demokratycznej reformy państwa oraz potrzeba zacieśnienia wspólnoty narodowej.

Ideologiczną ramą, a zarazem uzasadnieniem tych żądań stał się faktycznie patriotyzm. Faktycznie i w znacznym stopniu oficjalnie, bo o patriotycznej podstawie ruchu mówili przywódcy i działacze, stosowano również narodową symbolikę podczas uroczystości.

Źródłem patriotyzmu są uczucia przywiązania do własnego kraju i narodu, w sposób naturalny mieści się w nim postawa obywatelska. Na gruncie patriotyzmu dokonano się połączenie postulatów socjalnych z obywatelskimi, niejako uobywatelenie tych pierwszych. Więc wraz z dążeniem do uzyskania sprawiedliwości, kwestiami reformy państwa, zagadnienia płacowe były przejawem zaniepokojenia gospodarzy stanem swego wspólnego dobra.

Ten czynny, obywatelski patriotyzm jest nowością w naszym życiu publicznym po wojnie. W ustroju socjalistycznym od początku zabiegano o zaszczerpiecie przywiązania do nowej ideologii społeczno-politycznej starano się więc wyeliminować całkowicie patriotyzm, traktując go jako groźną konkurencję. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych walkę z patriotyzmem prowadzono w sposób niesłychanie ostry, stosując szereg środków administracyjnych. Po przełomie roku 56 nastąpił pod naciskiem społeczeństwa odwrót od tych działań. Patriotyzm odpowiednio spreparowany włączono nawet w skład urzędowej doktryny, podporządkowując go jednak oficjalnej ideologii społeczno-politycznej. Licząc się z trwałością i żywotnością patriotyzmu posługiwano się nim dla uzasadnienia władzy, łącząc go wszakże w sposób "nierozzerwalny" z socjalizmem.

Tak pojmowany patriotyzm z dobrym skutkiem dawał się wykorzystać w intensywnych akcjach propagandowych na rzecz wzmocnienia wysiłku produkcyjnego. Akcje owe nasiliły się zwłaszcza w latach siedemdziesiątych w związku z krachem gospodarczym. Argumentacja patriotyczna w propagandzie była wówczas szczególnie bogata, ale podjęto też pewne środki zabezpieczające. Mianowicie patriotyzm utożsamiono z postępowaniem rządu. Przejawiało się to między innymi w ściślej ograniczaniu przepisami prawa okoliczności i instytucji uprawnionych do korzystania z symboli narodowych: godła, flagi i hymnu. Czyli, że patriotyzm jak wszystkie inne przejawy spontaniczności społeczeństwa, choć w kalekiej formie - miał być jedynie przywoływany w chwilach dogodnych dla władz.

Pomijając całą nieuczciwość tego procederu, należy zwrócić uwagę na pewien niesłychanie istotny aspekt sprawy. Otóż polski patriotyzm nigdy nie był rządowym czy urzędowym, jakkolwiek miały miejsce próby aby go takim uczynić. Polski patriotyzm powstał w okresie I Rzeczypospolitej w społeczeństwie demokratycznym. Opierał się na świadomych postawach aktywnych obywateli. Nigdy do rozbiorów nie łączono go z królem. Króla obowiązywała wierność wobec narodu, a nie na odwrót. To nastawienie zostało zdecydowanie pogłębione w czasach braku własnego państwa, w dobie powstań narodowych. Tak więc patriotyzm polski jawi się jako obywatelski, nie biurokratyczny. To nie władza państwa w nim kieruje, a sumienia ludzi. Jest czuły na wszelki brak autentyzmu ze strony rządzących, gdyż akceptuje ich pod warunkiem, że nie oni ustalają arbitralnie co jest narodowe.

Może pojawić się wątpliwość czy patriotyzm wart jest dzisiaj zainteresowania, czy jako ideologia jednocząca potrafi unieść ciężar współczesności. Patriotyzm tak jak go pojmujemy dzisiaj narodził się w kulturze europejskiej przed mniej więcej dwustu laty. Trzeba go uważać za pewien etap w rozwoju poczucia swojskości i zarazem odrębności od innych społeczeństw. Poczucie swojskości rodzi się w chwili powstawania samoistnej kulturowo społeczności ludzkiej, która jednocześnie wytwarza własną organizację polityczną. Cała tradycja ludzkości podzielona jest między takie poczucia doświadczane w różnych czasach i różnych kulturach.

Aby mógł powstać współczesny patriotyzm trzeba było szeregu czynników kulturowych, ale właśnie dziedzictwo swojskości-odrębności leży u jego podłoża. Jest ono zjawiskiem naturalnym, bardzo ważnym, jednym z konstytuujących kulturę ludzką. Patriotyzm oparty na uczuciach przywiązania do kraju i narodu cementuje społeczeństwo i jednoczy je. Wytwarza tę uczuciową i emocjonalną aurę, bez której ono istnieć nie może. Naucza o niematerialnym i materialnym ale konkretnym dobru wspólnym, kraju i kulturze narodu.

Procesy integracyjne dostrzegane obecnie a związane z pogłębianiem się łączności międzynarodowej zdają się nie wróżyć odrębnym narodom długiego żywota. Można jednak przeciw takim przypuszczeniom wysunąć poważne argumenty.

Uniwersalizmy nie są w dziejach rzeczą nową, jednak z reguły ich rzecznikami i ośrodkami bywały potężne narodowe organizmy polityczne. Inny rodzaj uniwersalizmu, to proklamowanie bardziej lub mniej abstrakcyjnej idei, która miała skupić ludzkość obalając państwa narodowe. Możliwe są oczywiście kombinacje obu tych rodzajów. Rezultaty przedsięwzięć ich zwolenników zawsze jak dotąd były opłakane.

W świetle tych doświadczeń nie sposób nawet w teorii zrezygnować z dotychczasowych tradycji kultur narodowych. Patriotyzm pozostaje jednym z zasadniczych nakazów życia społecznego także w naszych czasach.

Wspólnota narodowa jako uczuciowa i emocjonalna, jako naturalna wreszcie, powinna być podstawą ludzkiego życia społecznego. Nie można zaakceptować żadnego kierunku politycznego, stawiającego sobie za cel zniszczenie narodu, bądź podporządkowanie go w sposób instrumentalny swoim grupowym czy wręcz środowiskowym interesom.

Każda ideologia społeczno-polityczna powinna przyjąć naród jako punkt odniesienia i jako całość niepodzielną. Powinna kłaść pomysłowość narodu ponad urzeczywistnieniem swego programu.

Nie prowadzi to wbrew pozorom do potępienia kierunków uniwersalistycznych, natomiast skłania je do nie-działania przeciw narodowi. Do pomyslenia jest ideologia uniwersalistyczna, pragnąca przenieść wartości patriotyzmu na szerszą społeczność. Natomiast nie taka, co zmierza do zanegowania narodu, wiążąc w nim przeszkodę do urzeczywistnienia wspólnoty ogólnoludzkiej.

Przechodząc do zagadnienia "Solidarności" należy stwierdzić, iż skoro patriotyzm już poprzednio w okresie strajków wykazał w praktyce swe jednoczące walory, powinien zostać na stałe zasadniczym trzonem ideologii naszego związku. Tym bardziej, że dokonane powyżej rozważenie problemu patriotyzmu w szerszym kontekście także do tego skłania. Patriotyzm jako trzon ideologii "Solidarności" pozwoli na zjednoczenie wszystkich członków organizacji, pozwoli na zapropagowanie zadań, tak aby nie godziły w nadrzędne interesy narodu jako całości. Można się spodziewać, iż patriotyzm położy tamę rozszerzaniu się postaw przetargowych ze szkoda dla państwa. Patriotyzm okaże swą przydatność także w ukształtowaniu świadomych obywatelsko postaw członków związku, nie pozwalając na zasklepienie się w sprawach środków utrzymania. Przyczyni się także zapewne do zahamowania rozwoju wartości konsumpcyjnych. Ponadto uniemożliwi konflikt lojalności wobec narodowego państwa i organizacji zawodowej, skoro pracujący z tytułu swej obywatelskości otrzymają prawo do odpowiedniego wynagrodzenia i świadczeń, nie mówiąc już o sprawiedliwości.

O ile "Solidarność" oprze swą ideologię na patriotyzmie, winna działać na rzecz pobudzenia i wzmocnienia poczucia łączności narodowej. Winna również domagać się aby państwo było właściwie rządzone, w duchu rzeczywistych interesów narodu, tak jak są one widzialne przez społeczeństwo.

Jacek Jordan
"Poglądy" Nr 6

Katowice-Gliwice, 11.04.81

W TYM SZALENSTWIE JEST METODA

Sytuację mieszkaniową w naszym kraju znamy wszyscy. Każdy z nas miał, ma, lub będzie miał kłopoty z mieszkaniem. Mieszkań jest ciągle mało. Ich jakość także pozostawia wiele do życzenia.

Ale czy problem mieszkaniowy to tylko problem słabości naszej gospodarki, naszego budownictwa? Jak dysponujemy tym co mamy? Czy tylko przyspieszając budowę nowych osiedli rozwiążemy wszystkie problemy?

Od 7 lat dojeżdżam z Katowic do Gliwic. Siedem lat patrzę na znużone, zmęczone twarze ludzi ściśniętych w pociągach zatłoczonych do granic możliwości. Siedem lat słyszę ich rozmowy. Dlaczego dojeżdżają do pracy, nierzadko 2 godziny w jedną stronę? Czy tylko dlatego, że nie mogli jej znaleźć tam gdzie mieszkają?

Górnik KWK "Gottwald" w Katowicach Zależu dostaje mieszkanie w Rudzie Śląskiej. Mniej więcej w tym samym czasie górnik KWK "Bielszowice" w Rudzie Śląskiej dostaje przydział na os. Zależska Hałda w Katowicach /1 km od kop. "Gottwald"/!

Hutnicy kombinatu "Huta Katowice" patrzą z okien swych domów na KWK "Katowice", pracownicy tej ostatniej mogą podziwiać sylwetkę Huty Katowice. Przykłady podobne można mnożyć. A tłok w pociągach i autobusach rośnie, rośnie niewydolność systemu komunikacyjnego, wydłuża się czas dojazdów. Za to coraz mniej czasu dla rodziny, na odpoczynek, coraz mniej czasu i siły na MYŚLENIE.

A MOŻE O TO WŁASNIE CHODZI?

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa "Górnik" w Katowicach zrzesza głównie mieszkańców tego miasta. Jednak dysponuje mieszkaniami w Czeladzi, Będzinie, Sosnowcu, Rudzie Śląskiej. Chyba najmniej mieszkań buduje w Katowicach. Człowiek urodzony i wychowany w tym mieście ma małe szanse na otrzymanie w nim mieszkania. A jest z miastem związany nie tylko sentymentem, ale przede wszystkim więzami rodzinnymi, sąsiedzkimi. Więzy te są rozrywane, ludzie oddaleni od środowiska, w którym wyrosli. Urywają się kontakty, przywiązanie do otoczenia, zanika TRADYCJA.

A MOŻE WŁASNIE O TO CHODZI?

Przyjrzyjmy się przepisom dotyczącym zamiany mieszkań. Stosunkowo łatwo przejść z kategorii niższej do wyższej /np. kwaternik-spółdzielnia/. Zamienić mieszkanie tej samej kategorii w ramach jednej spółdzielni jest bardzo trudno, a praktycznie niemożliwa staje się zamiana między dwoma spółdzielniami. Przepisy, dopłaty, opłaty, itd. Trudno się w tym zorientować, nie mówiąc o braku jakiejkolwiek informacji na temat istniejących w tym

zakresie potrzeb. Przejście z mieszkania kategorii wyższej do niższej jest już w ogóle niemożliwe.

Odstraszeni gmatwaną przepisów, trybem załatwiania zamian i kosztami rezygnujemy z poszukiwań. GODZIŁY się z czekającymi nas uciążliwościami.

A MOŻE WŁAŚNIE O TO CHODZI ?

Socjologowie szukają wytłumaczenia znieczulicy społecznej, braku zwykłej wrażliwości dla drugiego człowieka. Wielu ludzi wierzy już, że to cena rozwoju gospodarczego, urbanizacji, że to cena cywilizacji technicznej, że tak musi być. Nie wierzy za to w drugiego człowieka, unika kontaktów, NIE UFA MU.

A MOŻE O TO WŁAŚNIE CHODZI ?

Czy opisane wyżej okoliczności są tylko skutkiem biurokracji, bałaganu organizacyjnego?

Jak ktoś mądry kiedyś powiedział - w tym szaleństwie jest METODA. I z tą metodą powinniśmy walczyć.

Grzegorz RENDCHEN

TU SZEŚĆDZIESIATKA !

Jacek Fedorowicz

... W czasie długiej podróży miałem okazję przez dłuższy czas słuchać radia i utkwiał mi w pamięci pewien drobniak. Otóż podając doniesienia z różnych stron kraju, podkreślano kilkakrotnie, że gdzieś kogoś wybrano w tajnym głosowaniu. Są to doniesienia radosne, nie mogą się jednak oprzeć pokusie podzielenia się jedną, drobną refleksją na marginesie przymiotnika "tajne". Jest on używany niejako zastępczo. Bo podkreślając fakt, że wreszcie odbyły się wybory takie jak trzeba, jedyne do przyjęcia we współczesnym, cywilizowanym świecie, przymiotnik "tajne" zastępuje przymiotnik "uczciwe". To bardzo dobrze, że gdzieś się odbyły uczciwe wybory i rozumien, że radio, przekazując tę wiadomość musi dać wyraz swej radości w sposób oględny. Przestrzegalbym jednak przed skrupulatnie ścisłym stosowaniem tej metody, ponieważ znowu możemy wpaść w przymus używania słowa "przestój" zamiast "strajk", który to przymus wynikał zresztą z głębokiej acz naiwnej wiary, że co nie nazwane, tego nie ma. Symptomatyczne jest tu pojawienie się słowa "stypendium" zamiast słowa "zasilek". Ogromnym i bolesnym problemem społecznym jest nadchodząca właśnie konieczność zwolnienia pracowników, którzy nie od razu znajdą pracę. Słowo "stypendium" jest w jakimś stopniu uzasadnione, bo ci zwolnieni będą się uczyć innych zawodów - to jest smutne, ale absolutnie konieczne. Przypuszczam, że wszyscy to rozumieją i nie ma potrzeby, aby kamufłować problem przy pomocy sympatyczniejszych przymiotników. Szczególnie, że takie osiadczenie problemu natychmiast przypomina nam niedawne czasy, kiedy zamiast "kryzys" trzeba było mówić "przejściowe trudności" z solennym podkreśleniem pierwszego słowa. Te "stypendia" to tylko pozorny drobniak, bo suma tych drobniaków zabiera środkiem przekazu wiarygodność - że użyję ulubionego ostatnio wyrażenia specjalistów od propagandy. Panowie specjaliści! Mówcie do nas po ludzku! W przeciwnym bowiem wypadku przyszość przyniesie nam dziwolągi językowe jeszcze zabawniejsze niż te, które już mamy, które zresztą nikogo nie śmieszą, bo wszyscy się przyzwyczaili. Na przykład "niezależne samorządne związki zawodowe". Wiem, że one musiały się tak nazwać. Cały sens upatruję w tych dwóch słowach - niezależne i samorządne. Ale uważam, że jest to sytuacja chora, bo związek zawodowy z istoty rzeczy powinien być niezależny i samorządny, wybory - tajne, demokracja - demokratyczna, a milicja - obywatelska, bez potrzeby zaznaczania, że właśnie taka. Powinniśmy pamiętać o tym, że naszym celem jest doprowadzenie do takiej sytuacji, żeby słowa: milicja, związek zawodowy, wybory czy demokracja wystarczały do oddania sensu tych pojęć. Przypominam o rzeczach oczywistych, ja wiem, ale czasami trzeba sobie takie rzeczy przypomnieć, żebyśmy się nie obudzili za 10 lat z nagle uświadomioną sobie koniecznością tworzenia "całkowicie niezależnego związku zawodowego", "zupełnie absolutnie ochotniczej straży pożarnej", "naprawdę powszechnie obowiązującego kodeksu karnego", "wspólnej spółdzielni" i aby już nie trzeba było demokratyzować zdemokratyzowanej demokracji.

Informator NSZZ "Solidarność" Politechniki Śląskiej. Redaguje kolegium:

Jerzy Błahut, Tadeusz Grabowiecki, Mieczysław Pasdur, Bolesław Wantuła.
Telefon:redakcji: 31-96-61. ZG Pol.Sl.z.628/81 - 2200